Premjer Sławek przedstawił wczoraj

Zasady nowej ordynacji wyborczej

Specjalne zgromadzenia będą wyznaczały kandydatury

Wczoraj rozpoczęły się, przygotowywane od kilku tygodni, obrady t. zw. połączonych grup konstytucyjnych (sejmowej i senackiej) klubu B. B. nad nową ordynacją wyborczą. Na zaproszenie prezesa klubu B. B. premjera Sławka zebrali się należący do tego grona posłowie i senatorowie B. B., wraz z marszałkami Sejmu i Senatu oraz członkami prezydjum klubu, w gmachu Prezydjum Rady Ministrów, gdzie zagaił obrady premjer Sławek, wyłuszczając w obszernem przemówieniu zasady nowego projektu.

Przemówienie p. Sławka

Na wstępie zaznaczył p. premjer, że przez kilka lat uwaga B. B. skoncentrowana była na sprawie zmiany Konstytucji. Oczywiście wysunęły się przytem także pytania, jak mają być wybierane Sejm i Senat.

„Przemyślenia nasze — mówił p. Sławek — szły w tym kierunku, aby Sejm pozostawić jako przedstawicielstwo najszerzej ujętej opinji społeczeństwa, by tam mogły się przejawiać i ścierać czy uzgadniać pomiędzy sobą istniejące, a często rozbieżne interesy i poglądy. W Senacie natomiast pragnęliśmy widzieć — obok czynnika rozwagi — głębszą znajomość potrzeb Państwa i zwiększoną na nie uwagę".

Przedewszystkiem zajmowano się sprawą Senatu — kto go ma wybierać i jakie ma mieć ta izba prawa — co zaś do Sejmu, to sprawa dojrzewała powoli i zamierzano nawet odłożyć ją na okres po nowych wyborach (t. zn. pierwsze wybory po uchwaleniu nowej Konstytucji odbyć jeszcze wedle starej ordynacji wyborczej). Dopiero b. premjer Kozłowski pchnął sprawę na inne tory:

Inicjatywa p. Kozłowskiego

„Inicjatywę w kierunku właściwego rozwiązania sprawy ordynacji wyborczej do Sejmu dał **b. premjer prof. dr. L. Kozłowski**, którego dużą zasługę w tej dziedzinie pragnę z uznaniem podkreślić. Propozycje jego odpowiadały założeniom ogólnym, na których rozwinęła się nasza praca i które wnieśliśmy do Konstytucji. Propozycje prof. Leona Kozłowskiego odbiegały od systemów dotychczasowych, musiały być więc szczegółowo przeanalizowane i przepracowane w małem gronie osób. Przez kilka miesięcy poddawaliśmy je krytycznej ocenie i dziś przedkładamy panom związany i wykończony projekt".

Zaufanie społeczeństwa a partje polityczne

Analizując dalej zadania Sejmu, jako organu powołanego do uchwalania ustaw i wykonywania kontroli nad Rządem, pochodzącego z powszechnych wyborów obywateli, uznaje p. premjer jako „istotę reprezentacji politycznej społeczeństwa wybieranie ludzi obdarzonych zaufaniem ogółu, aby oni w imieniu tego ogółu mogli radzić i stanowić. Zasadą główną jest tu zaufanie dla osób wybieranych".

Tymczasem partje polityczne wyrobiły z biegiem czasu system takiego oddziaływania na wyborców, by głosowali „nie na tych, których sami będą uważali za najbardziej godnych zaufania, ale na tych, których kandydatury wystawi partja".

„Szczególnie szkodliwym stał się obyczaj operowania programami, teorjami i doktrynami, które rzekomo wszystko przewidują. Są one głupstwem, bo życie jest o wiele bardziej skomplikowane, niż to się ciasnym doktrynerom wydaje. Są szkodliwe przedewszystkiem ze względów wychowawczych. System ten hoduje typ człowieka, który wbiwszy sobie jakąś teorję i doktrynę, przychodzi do wniosku, że już wszystko wie, że ma już ustalony pogląd na całość zagadnień skomplikowanego życia. A kto sądzi, że wszystko wie — ten już nigdy nie zrozumie, że jest głupcem".

Usunięcie partyj

„System wyborczy nie powinien ułatwiać, a raczej musi utrudniać dochodzenie do głosu nietylko dzisiejszym przedstawicielom tych metod i obyczajów, ale i tym, którzyby się chcieli i w przyszłości temi metodami posługiwać".

Dlatego trzeba było „takiej ordynacji wyborczej, któraby odebrała partjom monopol na stawianie kandydatur poselskich", gdyż dziś i nazwiska i kolejność kandydatów zależne są od zarządów partyjnych, a wyborca musi głosować na numery i programy — pytanie główne: do jakiego człowieka ma największe zaufanie, nie jest wcale postawione.

Tymczasem społeczeństwo „powinno na posłów wybierać takich ludzi, do których ma zaufanie. „Toteż można mieć nadzieję, że społeczeństwo, które niezawsze będzie umiało zorjentować się i urobić sobie słuszny pogląd na sprawy, związane z rządzeniem Państwem i może bardzo błądzić, jeśli będzie głosować na programy i partje, — będzie bardziej nieomylne w odczuwaniu i ocenianiu wartości moralnych wybieranych przez siebie przedstawicieli".

Nowy system

„System proponowany przez nas w ordynacji wyborczej do Sejmu zmierza więc do tego, aby poszukiwanie ludzi, którychby należało postawić jako kandydatów, powierzyć samemu społeczeństwu. Natomiast zamknąć partjom możność narzucania od góry swoich kandydatów i mącenia tem samem swobodnej opinji społeczeństwa.

100 okręgów—200 posłów
Rola posłów

Praktycznie będzie to wyglądało tak:

Całe państwo będzie podzielone na sto okręgów dwumandatowych. Przy podziale na okręgi dążyliśmy przedewszystkiem do tego, aby łączyły one powiaty możliwie do siebie zbliżone charakterem i współżyciem ich mieszkańców.

Ludzie powołani w drodze wyborów przez miejscowe społeczeństwo do spełnienia pewnych zadań, a więc już obdarzeni jego zaufaniem, będą wyznaczali delegatów do zgromadzenia okręgowego.

Będą tam zatem przedstawiciele samorządu terytorjalnego, a więc **delegaci rad powiatowych miejskich i gminnych**, a także **przedstawiciele samorządu gospodarczego i organizacyj zawodowych**, a więc **delegaci izb rolniczych, przemysłowo - handlowych i rzemieślniczych, oraz pracowniczych związków zawodowych.**

To zgromadzenie delegatów wyłaniać będzie spośród ludzi znanych i szanowanych **kandydatów** w ilości nie mniejszej, niż **podwójna ilość posłów**. Spośród tych kandydatów **każdy wyborca będzie mógł wybrać dwóch**, których uzna — według swego mniemania — za najlepszych. Mandaty rzecz prosta, przypadną tym, którzy dostaną najwięcej głosów.

„Posłowie w ten sposób wybrani — mówił dalej p. Sławej — staną się łącznikami pomiędzy miejscowem społeczeństwem a jego potrzebami, nurtującemi w niem poglądami a centralnemi organami Państwa. Rolą ich będzie doprowadzać do centrum wiadomości o tem, co się w ich okręgu dzieje, oraz poznawać i rozważać ogólne potrzeby państwa".

Jeśli chodzi o zmniejszenie ilości posłów, to opinja społeczeństwa oddawna się tego domagała, pozatem podniesie to powagę Sejmu, gdyż ułatwi znalezienie odpowiedniej liczby „takich autorytetów moralnych, któreby były uznane przez głosujących obywateli".

„Posłowie będą mogli krytykować to, co za niesłuszne lub niezgodne z prawem będą poczytywali. Partje uprawiały politykę dla zasady, dla wykazania swego opozycyjnego w stosunku do Rządu stanowiska. Ten rodzaj krytyki, gdy wszystko było przedstawiane w najczarniejszych kolorach, na poważne branie pod uwagę nie zasługiwał".

Kto otrzyma mandat — będzie zależało „od umiejętności upatrzenia odpowiednich kandydatów przez zgromadzenia okręgowe i od woli wyborców — jest to rzeczą już nie ode mnie zależną" — zakończył p. Sławek tę część swego przemówienia.

Co będzie z B.B.?

Następna była poświęcona losowi B. B. Odegrał on w życiu państwa poważną rolę, pozwalając „na uzgodnione rozstrzyganie problemów realnego życia „między różnemi warstwami i interesami społecznemi, przetarł drogi dla „rzeczowej współpracy ludzi o różnych zapatrywaniach, nawet tak rozbieżnych, jakie widzieliśmy w Bloku. Dlaczegoż więc cały Sejm nie mógłby pracować tak rzeczowo, jak pracował Blok?" Ten mechanizm, którego środkiem jest aparat rządowy, jest już nastawiony na właściwy kierunek, ale rozwinięcie tej myśli w praktycznym układzie życia wymagać będzie jeszcze dalszej pracy.

Mniejszość

Jak w ramach nowej ordynacji wyborczej będą wyglądały wybory w okręgach o ludności mieszanej pod względem narodowościowym? P. premjer podnosi, iż dotąd panował duch walki i przeciwstawiania się każdemu innemu ugrupowaniu politycznemu, nastroje podjudzano stale dla celów wyborczych, obecnie zaś będzie się więcej myślało o rzeczywistości, która nakazuje zgodne współżycie.

Co do Senatu, oświadczył p. Sławek m. in.:

Senat

„Senat ma reprezentować większe doświadczenie oraz wszechstronniejsze pojmowanie racji stanu. Tu pragniemy zrealizować zasadę ujętą w art. 7 Konstytucji, że „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne". Pragniemy przyznać uprawnienia do wybierania Senatu tym ludziom, którzy wybili się ponad innych, dzięki bądź swoim zasługom, bądź zaufaniu, jakiem zostali obdarzeni przez swoje otoczenie. Za najważniejsze uznamy: 1) zasługę osobistą na rzecz dobra zbiorowego, 2) zaufanie obywateli".

„Pierwsza kategorja — to ci, których zasługi na rzecz dobra zbiorowego zostały ocenione przez państwo i państwo wyróżniło ich przez nadanie orderów i odznaczeń, zarówno wojennego jak i cywilnego charakteru. Druga kategorja — to ci, których ludność wybrała do władz samorządu terytorjalnego, samorządu gospodarczego i zarządów organizacyj społecznych. Wybierając ich, ogół uznał ich za rozumniejszych, za lepszych, a przedewszystkiem za godnych zaufania".

„Wybory do Senatu nie będą bezpośrednie. Im mniejsze grono ludzi dokonuje wyborów, tem bardziej świadomie to czyni. Praktycznie ma to być tak: wyborcy do Senatu w swoich obwodach głosowania (gmina, parę gmin, lub część gminy większej) na zebraniu swojem będą wybierali delegata do wojewódzkiego kolegjum wyborczego. Kolegja te wybiorą senatorów osobno z każdego województwa.

Dyskusja

Po p. premjerze zabrał głos pos. Podoski, który zreferował tezy nowej ordynacji wyborczej, poczem rozwinęła się dyskusja ogólna, trwająca do godz. 4-tej.

Jak słychać najwięcej zastrzeżeń co do nowego projektu ordynacji wyborczej mają konserwatyści. Ponadto sen. Kamieniecki wysunąć miał wątpliwości co do zgodności projektu z ogłoszoną i obowiązującą obecnie Konstytucją.

Obrady szczegółowe grupy konstytucyjnej BB nad projektem ordynacji wyborczej rozpoczną się za dwa dni.

Prezydent Estonji
przybył do Polski

TURMONTY, 6. 5. (PAT). Dziś wieczorem o godz. 19.50 przybył do Turmont Prezydent Republiki Estońskiej Paets. Na dworcu przywitali Prezydenta przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Prezydent Paets przesiadł się do polskiego wagonu salonowego i o godz. 12.15 wyjechał w dalszą drogę.

Nowy koalicyjny Rząd Lerroux

MADRYT, 6. 5. (PAT). Lerroux utworzył nowy rząd koalicyjny. Do koalicji należą grupy, które popierały rząd Lerroux od października do marca t. j. do czasu przesilenia, wywołanego przez ułaskawienie skazanych na śmierć socjalistów. Przywódca ludowców katolickich Gil Robles przyjął tekę ministra wojny.

„Mein Kampf"
nie był skonfiskowany

W uzupełnieniu naszej wczorajszej informacji o konfiskacie niemieckich książek i atlasów o charakterze antypolskim w księgarniach na Śląsku wyjaśniają, iż książka kanclerza Hitlera „Mein Kampf" nie została skonfiskowana. Książka „Mein Kampf" jest w dalszym ciągu dozwolona do sprzedaży.

Nowy kościół polski
w Ameryce

Jak donoszą zza oceanu, ks. Biskup Paweł Rhodo dokonał poświęcenia nowego kościoła polskiego w Antigo, w stanie Wisconsin. Dzieje nowego kościoła zawierają wiele ciekawych szczegółów, z których podajemy kilka. Oto nowa świątynia stanęła na miejscu starego kościoła drewnianego, który dawniej należał do metodystów. Kamień węgielny położono pod nowy kościół 20-go czerwca 1934 r., a 28 lipca tegoż roku zdarzył się straszny wypadek przy budowie świątyni: ówczesny proboszcz, ks. Franciszek Bemowski spadł z rusztowania kościelnego i poniósł śmierć na miejscu. Budowy dokończył nowy proboszcz, ks. Piotr Nowicki, według planu architekta Franciszka Stępnowskiego z Fond du Lac. Kościół jest okazem pięknego gotyku (w stylu Tudor) z kamienia i należy do najpiękniejszych w całej okolicy.

Pokłosie uroczystości jubileuszowych

Olbrzymi bilans wydatków i zysków

LONDYN 7.5. (ATE.). Dzisiejsze dzienniki poranne omawiają wczorajsze uroczystości jubileuszowe. Jest rzeczą znamienną, że pierwsza stronica organu Labour Party „Daily Herald", na której są zwykle zamieszczane wiadomości sensacyjne i polityczne, jest całkowicie poświęcona wczorajszym obchodom. Dzienniki zaznaczają, że entuzjazm ludności Londynu nie wyłączając najuboższych dzielnic był ogromny.

Bilans zysków

Uroczystości związane z 25-leciem panowania króla Jerzego, przedstawiają się również imponująco w trzeźwym rachunku zysków.

Według prowizorycznych obliczeń statystycznych ożywienie poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, wywołane zwiększonem zapotrzebowaniem różnorodnego materjału, przeznaczonego dla uświetnienia uroczystości, oraz napływem turystów, zwiększy dochód społeczny robotników angielskich o 10 miljonów funtów, nie licząc zysków kupców i przemysłowców.

Jak obliczają, do końca roku jubileuszowego przybędzie do Anglji conajmniej 350.000 turystów, z czego 120.000 z poszczególnych części Imperjum Brytyjskiego. Statystycy wyliczyli z ołówkiem w ręku, że każdy z nich zostawi w kraju conajmniej 40 funtów, co da nokaźną sumę 14 miljonów funtów. Hotele londyńskie zarobią w tym czasie około 3 i pół miljona funtów. Część tych zarobków pójdzie na opłacenie zwiększonego personelu hotelowego. Wyniesie to około 50.000 funtów tygodniowo.

Nieźle zarobią również właściciele domów, położonych przy ulicach, któremi przeciągać będzie orszak królewski. Wszystkie okna w tych domach zostały wynajęte za cenę 5 funt. od okna, co przy 200.000 okien, znajdujących się wzdłuż drogi królewskiej, daje miljon złotych.

Olbrzymie sumy pochłonęła dekoracja ulic i placów. Na udekorowanie jednej ulicy Regenstreet kwiatami i chorągwiami wydano 3000 funtów.

Illuminacja gmachów, położonych przy tej ulicy kosztuje 30.000 funtów. Na oświetlenie Londynu iluminacje gmachów rządowych i t. p. przewidziano 200.000 funtów. Na ognie sztuczne, które spalone będą w nocy w głównym dniu uroczystości londyńskich, przewidziano sumę 250.000 funtów.

Ojciec św. potępia
pogaństwo niemieckie

CITTA DEL VATICANO, 6. 5. (PAT). Ojciec św. przyjął dziś na specjalnej audjencji pielgrzymów niemieckich z Fryburga, Moguncji i Śląska Niemieckiego.

Do pielgrzymów tych wygłosił Papież przemówienie, w którem oświadczył, że są niepokojeni i że czynione im są przeszkody na drodze życia katolickiego. Niestety — mówił Papież — zmierza się w imię rzekomego pozytywnego chrześcijaństwa do pozbawienia Niemiec ich chrześcijańskiego charakteru, chcąc sprowadzić je do barbarzyńskiego pogaństwa. Jednocześnie nie pomija się żadnej sposobności, by stwarzać przeszkody w życiu chrześcijańskiem katolickiem.

O zajścia pod Jasną Górą

CZĘSTOCHOWA, 6. 5. (PAT). W dniu dzisiejszym Sąd Okręgowy rozpoznawał sprawę 4 członków Stronnictwa Narodowego, oskarżonych o udział w zajściach, których widownią stał się plac jasnogórski, podczas zjazdu Halerczyków w dn. 30 września ub. r. Sąd skazał Rabendę na 8 miesięcy bezwzględnego aresztu, pozostałych zaś, w tej liczbie radnego m. Łodzi Ant. Czernika na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem na przeciąg 2 lat.

Po dewaluacji guldena

Jak się pokazuje obecnie z ogłoszonego sprawozdania Banku Gdańskiego, podającego bilans z 30 kwietnia t. j. tuż przed dewaluacją, w ciągu drugiej połowy kwietnia zapas złota spadł z 19,6 do 13,2 miljonów guldenów, a pokrycie obiegu banknotów zmniejszyło się w ciągu tych 2 tygodni z 50 do 34 proc. Przy objęciu władzy przez hitlerowców zapasy złota wynosiły 35 miljonów guldenów, a pokrycie obiegu 87 proc. Wobec przewalutowania obecnie zapasu złota wedle nowego parytetu Bank Gdański posiada teraz złota za 22.9 miljonów guldenów, co przy obiegu 38,6 miljonów daje pokrycie blisko 60 procentowe.

W związku z dewaluacją guldena gdański komisarz kontroli cen wydał rozporządzenie, podwyższające ceny pewnych towarów, sprowadzonychh z zagranicy.

Ceny wszystkich artykułów żywności uległy podwyższeniu o 20 proc. Podwyżka nie dotyczy jednak tanich wyrobów wełnianych i bawełnianych. Na artykuły kolonjalne, jak kawa, herbata i kakao, dopuszczalna jest podwyżka do 25 proc. Ceny masła zostały podwyższone przeciętnie o 30 proc.

Ceny zboża i paszy zostały narazie mniejwięcej dostosowane do poziomu cen, obowiązujących w Polsce. Ceny mleka, mięsa i tłuszczów zwierzęcych pozostają bez zmiany, natomiast ziemniaków i jaj zostały nieznacznie podwyższone. Cena chleba została podwyższona z 30 do 32 fen. za 1 kg.

Zarobki, podatki, opłaty za gaz i światło elektryczne oraz wszystkie inne daniny i opłaty, pozostają na niezmienionym poziomie.

GDAŃSK. 5.6. (PAT). — Taryfa telefoniczna w komunikacji z zagranicą została podwyższona o 42.37 procent. Również taryfę kolejową na terenie Wolnego miasta podwyższono mniej więcej o 40 proc., przy opłacie pobieranej w guldenach.

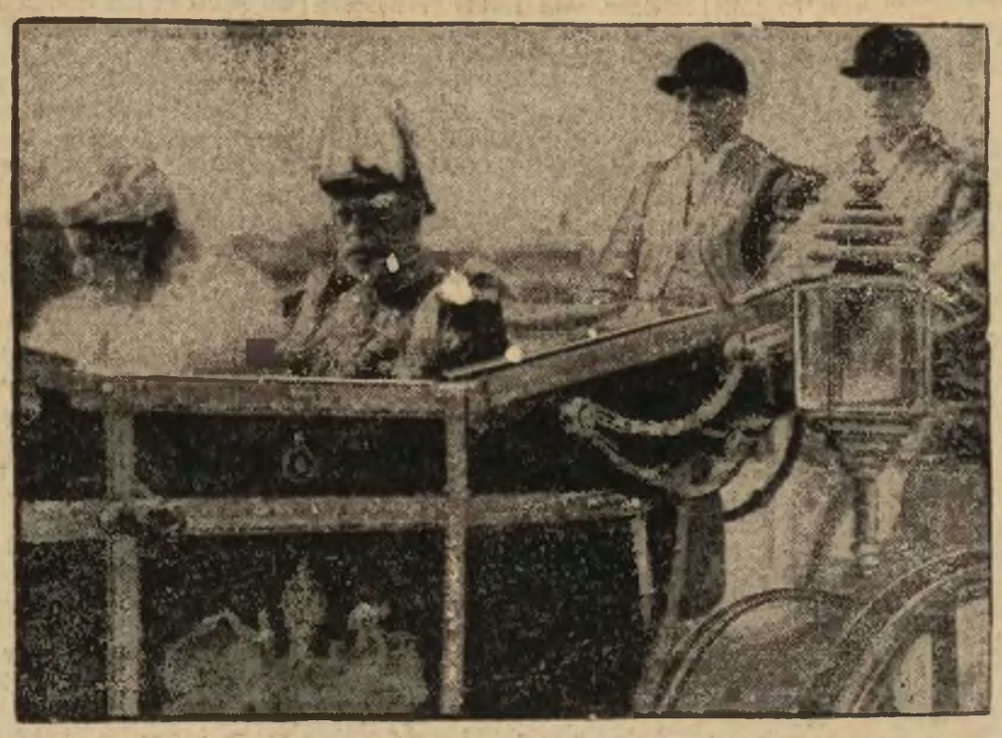

Angielska para królewska w czasie przejazdu z pałacu Buckingham do katedry św. Pawła w Londynie, w pierwszym dniu uroczystości jubileuszowych dn. 6 b. m. (Zdjęcie przesłane drogą iskrową).

Rugi w armji greckiej

ATENY, 7.5 (PAT). W dzienniku urzędowym ogłoszono nazwiska 30-tu wyższych urzędników ministerjum rolnictwa, którzy ze względów politycznych zostali wydaleni ze służby. Również z wojska usuwa się wielu oficerów. Zwolnionych zostanie 1.800 oficerów, bądź to osobiście zamieszanych w ruchu rewolucyjnym, bądź też podejrzanych o sympatję dla powstańców.